

## Wino, śpiew i ły

Budka Suflera

W karnawałowej gali dziesięciu sal  
Jesteś jak wino  
W jeansach i trampkach  
Z papierosem u warg  
Jesteś jak wino

Tornado to przy tobie przeciąg  
I nic nikt nie wie  
Czemu tak  
By nie zwariować  
Co dzień rano na bis  
Powtarzam sobie sam

To tylko wino  
Śpiew i ły  
To tylko chwila  
Cała ty  
To tylko wino  
Śpiew i ły  
To tylko chwila  
I więcej nic

Na komentarze zdarzeń  
Zwykle masz luz  
Jesteś jak wino  
Jeśli nabroję  
Film urywasz i już  
Jesteś jak wino

I obezwładniasz mą istotę do dna  
Sam nie wiem czemu tak  
Kalendarz robiąc kozła tysięczny raz  
Dyskretnie daje znak

To tylko wino  
Śpiew i ły  
To tylko chwila  
Cała ty  
To tylko wino  
Śpiew i ły  
To tylko chwila  
I więcej nic

Śniadanie na dywanie  
Gdy inni śpią  
Słodkie że szkoda słów  
A dzika polityka  
To smutny blues  
Dobry dla siwych głów

Ty obezwładniasz mą istotę do dna  
Sam nie wiem czemu tak  
Złodziej kalendarz mrugną okiem i znów  
Dyskretnie dał mi znak

To tylko wino  
Śpiew i ły

To tylko chwila  
Cała ty  
To tylko wino  
Śpiew i łyzy  
To tylko chwila  
Tylko ty